



**Parafia Rzymskokatolicka
pw. św. Antoniego z Padwy w Rzasce
Rząska, ul. Słoneczna 24
30-199 Kraków**



<https://antonirzaska.pl>



parafia@antonirzaska.pl



+48 12 376 44 10

O niebie i chlebie



Postaramy się tym numerze – jak zwykle – być jak najbardziej na czasie. Bynajmniej nie sięgając do modowych newsów ani parkietów żadnej z giełd najnowszych trendów.

Jest takie popularne porzekadło: „ja o niebie, ty o chlebie”, które funkcjonuje dla podkreślenia różnicy tych pojęć.

O niebie i chlebie



My dzisiaj podejmiemy nieśmiałą próbę ich pogodzenia, w przekonaniu, że owo zantagonizowanie nie służy ani owym sferom, ani nam „ich konsumentom”,

Pomoże nam w tym Biblia, gdzie znajdziemy wielokrotnie używane na co dzień określenia: żniwiarz, siewca, ziarno, plon, chwast, kąkol, chleb, pokarm...

O niebie i chlebie



Można by jeszcze przytaczać kolejne, pamiętać przy tym trzeba o kontekście, w którym padają te słowa, bo przecież jest nasienie z którego łąn zboża, ale jest też nasienie zła, które zapuściło korzenie z pyszałku.

Najczęściej pojawiają się one w przypowieściach i przywodzą myśl scenerię uprawy zbóż i zbioru plonów, a przecież właśnie taką mamy pod koniec pory letniej, która dla jednych jest okresem wypoczynku, dla innych – trudu jeszcze bardziej wytężonego. z finałem dożynek.

O niebie i chlebie



I przede wszystkim nie zapomnijmy o jednym: choć wszelkie te określenia, pojedyncze i w przypowieści posługują się imionami ziemi, po której stąpamy w trudzie siewcy i żniwiarza i zjadacza chleba, docelowo są to drogowskazy jak dostąpić obłoków nieba. Wszak droga człowieka nie kończy się pośród łańców doczesności.

8 niebie i chlebie



Schodząc na ziemię: we wrześniu – jak to w życiu – coś się kończy, coś zaczyna. Schyłek lata, początek jesieni. Znamienny jest w nim 8 września: święto Matki Bożej Siewnej – tak, tak trzeba pomyśleć o przyszłorocznych zbiorach, ale najpierw oziminy, tak jak zanim wakacje najpierw początek roku szkolnego.

Rolnikom, uczniom, każdemu z nas, życzymy pomyślności.

Słowo proboszcza na niedziele i dzień powszedni



Lada moment dojrzałe lato przejdzie w dla jednych urokliwą, dla drugich smutną jesień. Różnie reagujemy na kolejne w naszej szerokości geograficznej pory roku, na dodatek jakby coraz mniej oczywiste, mniej wyraźnie odcinające się od poprzedzającej i następującej.

Słowo proboszcza na niedziele i dzień powszedni



Aby nie wszczynać dyskusji czy to kwestia zmian klimatu, czy naszej wrażliwości zatrzymajmy się na moment w czasie, który akurat jest. Gdzie się da: w chłodzie kościoła, dla ucieczki przed skwarem rzeczy człowiekowi zbędnych, nie tylko do zbawienia, ale nawet codziennego bytowania (tylko brak czasu, żeby to zauważyć).

Słowo proboszcza na niedziele i dzień powszedni



*Nawet na rżysku, na którym
jeszcze niedawno dojrzewające
kłosy, za moment, a może już,
z których nowy bochen
(pewnie trochę droższy), ale
przecież (za Norwidem) – nie
godzi się, by nawet wtedy, o
chlebie inaczej w kraju:*

(...) gdzie kruszynę chleba

*Podnoszą z ziemi przez
uszanowanie*

Dla darów Nieba...

Słowo proboszcza na niedziele i dzień powszedni



*Najważniejsze, kiedy już po
trudzie siewcy, żniwiarza,
młynarza i piekarza (pewnie
nie wszystkich wymieniłem, a
niektóre zawody dla wielu są
prawie zapomniane), aby ten
bochen był sprawiedliwie
dzielony, a przez nas,
„zjadaczy chleba” traktowany z
należną czcią. Cały czas
myślmy: bochen, ten ziemski,
bez którego nie ma życia.
Doczesnego.*

Słowo proboszcza na niedziele i dzień powszedni



Wieniec dożynkowy

O tej należnej czci przypomina nam tradycja corocznych dożynek, unaoczniając człowiekowi z jednej strony trud jego pracy, z drugiej – daru Niebios. A czy czasem przyjdzie nam do głowy, że z równą, a może jeszcze większą starannością należałoby się zatroszczyć o bochen na drogę, kiedy przyjdzie przestąpić Próg Niebieski?

ks. Wojciech Szelaąg

Pielgrzymki, peregrynacje



Letni czas sprzyja podróżom do miejsc świętych, zwłaszcza tym utrwalonym w wielowiekowej tradycji. Nie będziemy przesądzać, czy bardziej decydują względy wiary czy turystyczne. Przede wszystkim jest to kwestia wewnętrznego nastawienia, naszych intencji.

Tak czy owak, owa podróż do miejsc uświęconych i jeszcze dalej, do swojego wnętrza jest zjawiskiem ze wszech miar pozytywnym, a jej uczestnik, kiedyś – co było podkreśleniem wymiaru religijnego – zwany pątnikiem, ubogacony.

Pielgrzymki, peregrynacje



W naszym kraju, oczywiście, najbardziej znane są pielgrzymki na Jasną Górę – wyruszające co roku z różnych miejsc Polski. Większość z nich przybywa do Częstochowy 15 sierpnia – na święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, inne na uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej (26 sierpnia).

Pielgrzymki, peregrynacje



Przyjmuje się, że najstarszą pielgrzymką, udokumentowana w kronikach, jest ta, która wyruszyła do Częstochowy z Gliwic we wrześniu 1626 roku. Była wyrazem wdzięczności za uratowanie miasta przed wojskami duńskimi podczas wojny trzydziestoletniej.

Pielgrzymki, peregrynacje

W Polsce poza Jasną Górą jest blisko 100 ośrodków pielgrzymkowych, m.in. Piekary Śląskie, Kalwaria Zebrzydowska, Święta Lipka, Góra Św. Anny, Kalwaria Pałacowska, Licheń, Kodeń, Gietrzwałd, Wambierzyce.



Pielgrzymki, peregrynacje



Na świecie pielgrzymowanie znane jest od II wieku. Ocenia się, że każdego roku ponad 220 milionów osób bierze udział w pielgrzymkach, a największą grupę stanowią chrześcijanie – niemal 150 milionów. Na mapie owych duchowych podróży znajduje się między innymi: Ziemia Święta.

Fryz historyczny

Z pewnością wierni zauważyli, że prace przy malowaniu fryzu historycznego przeniosły się na lewą stronę kościoła, począwszy od chóru. Przedstawiają, zgodnie z założeniem, kolejne ważne wydarzenia w historii naszej ojczyzny i Kościoła w Polsce.

Fryz historyczny

Obleżenie Jasnej Góry



Kilka faktów, wprowadzie temat niby jest powszechnie znany, bo opisany przez Henryka Sienkiewicza w „Potopie”, ale pamiętać trzeba, że literatura ma prawo do fikcji i odstępstw od wierności historycznej. Jest rok 1655 r., armia szwedzka przekroczyła granice Rzeczypospolitej, która od siedmiu lat znajdowała się w stanie wojny.

Fryz historyczny



Do tego dołączyły spory polityczne: nieuregulowane pretensje polskiej dynastii Wazów do tronu Szwecji, co w sumie było na rękę szwedzkiemu władcy, by uczynić z Bałtyku morze wewnętrzne tego kraju. Paulini z Jasnej Góry pomimo deklarowanej apolityczności od samego początku wojny zdawali sobie sprawę z możliwego ryzyka oblężenia. Przygotowania do oblężenia rozpoczęli 6 sierpnia.

Fryz historyczny



Atak nastąpił 18 listopada. Na czele klasztoru jasnogórskiego stał ojciec Augustyn Kordecki, przedstawiony na fryzie w białym habicie. Nie wdając się w szczegóły militarne: opór obrońców był na tyle skuteczny, że klasztor ocalał, a 27 grudnia wojska szwedzkie wycofały się. Jasna Góra od tego momentu stała się symbolem niezłomności narodu i jego wiary.

Fryz historyczny



Śluby Iwowskie Jana Kazimierza

To kolejny epizod z okresu potopu szwedzkiego. 1 kwietnia 1656 r. odbyła się w katedrze lwowskiej uroczysta msza z udziałem króla Jana Kazimierza. Przewodniczył jej nuncjusz papieski Pietro Vidoni. Podczas nabożeństwa król wraz z senatorami złożył uroczyste ślubowanie. Ogłosił Matkę Boską Królową Korony Polskiej i powierzył jej opiece mieszkańców Rzeczypospolitej.

Fryz historyczny



Obiecał także, że postara się chronić chłopów przed niesprawiedliwością i obciążeniami. Niestety, jak się potem okazało, po zakończeniu walk słowa danemu walczącym chłopom nie dotrzymał.

Fryz historyczny

Odsiecz wiedeńska

Tak popularnie nazywana jest bitwa stoczona 12 września 1683 na wzgórzu Kalhenberg między wojskami polsko-cesarskimi pod dowództwem króla Jana III Sobieskiego a armią Imperium Osmańskiego pod wodzą wezyra Kara Mustafy.



Ery historyczny



Druga połowa wieku XVII w Polsce obfitowała w wojny. Niejednokrotnie jej wymiar militarny łączył się z religijnym. Bodaj najwyraźniejszym przykładem w historii Europy, choć chyba wciąż niedocenianym była właśnie Wiktoria Wiedeńska.

Fryz historyczny

Była bowiem owa bitwa przełomowym wydarzeniem w wojnie – zakończyła się klęską Osmanów, którzy od tej pory przeszli do defensywy i przestali stanowić zagrożenie dla chrześcijańskiej części Starego Kontynentu.



Fryz historyczny



Zwróćmy uwagę, że pełna dynamiki scena batalistyczna przedstawiona środkami malarskimi jest świadomym nawiązaniem autora, prof. Czesława Dźwigaja do wcześniejszego wyobrażenia tej bitwy – z charakterystyczną szarżą husarii polskiej – w formie zrealizowanego pomnika.

Nim czas zadumy



Tak, letnich dni już niedługo kres, nadchodzą te bardziej skłaniające do refleksji, których kulminacja w naszym kalendarzu następuje w okolicach 1 listopada.

Korzystając jeszcze ze słonecznych promieni lata zaglądamy na cmentarz przy Krakowskiej, o którym dosyć trudno jest znaleźć informacje. W nadziei, że uda się uzyskać jakieś materiały o cmentarzu w Rząsce odwiedzamy tutejszy klasztor albertynek.

Nim czas zadumy



Lepiej nie mogliśmy trafić: siostra Krzysztofa jest autorką pokaźnego wydawnictwa pt. „Być dobrym jak chleb. Domy zakonne Zgromadzenia Sióstr Albertynek Posługujących Ubogim od 1891 do 2009 roku”, z którego przytaczamy interesujący nas fragment:

Nim czas zadumy



Sołtys Gromady Rząska zwrócił się do Zgromadzeni Sióstr Albertynek o udzielnie około pół morgi gruntu koło fortu na Pasterniku na cmentarz dla obywateli Rząski. Prośbę tę Zgromadzenie przedstawiło Towarzystwu Pomocy dla Bezdomnych im. Brata Alberta, jako prawnemu właścicielowi tych gruntów, które na posiedzeniu w dniu 10.10.1949 wyraziło zgodę.

Nim czas zadumy



Tak na marginesie, może ktoś z mieszkańców parafii mógłby się z nami podzielić wiedzą na ten temat – zachęcamy. W następnym numerze poświęcimy kilka słów klasztorowi, w którym zaczerpnęliśmy nieco wiedzy, i na terenie którego znajduje się m.in. piękny ogród z kaplicą.

***Dzięki wakacjom i urlopom nasyciliśmy
głód odpoczynku i dobroci słońca.
Nadchodzi jesień, czas sprzyjający
refleksji. To dobry okres na nasycenie
głodu modlitwy i wsłuchania się w Słowo
Boże, aby nie pobłądzić w
samozadowoleniu.***

***Zanim wpiszemy się do księgi przemijania,
za pośrednictwem modlitwy „Wieczny
odpoczynek...” wspomnijmy w dniu Święta
Zmarłych tych, co już w tym rejestrze
królują, równocześnie nie zapominając, że
proces tej niepodważalnej prawdy
nieustająco trwa.***

Porządek mszy świętych

Niedziele:

- * 07:30, 09:30, 11:00, 16:00 (wrzesień – czerwiec)
- * 07:30, 09:30, 11:00 (lipiec- sierpień)

Dni powszednie:

- * Poniedziałek, środa – 18:00
- * Wtorek, czwartek, sobota – 07:00
- * Piątek – 15:30 (w pierwszy piątek miesiąca dodatkowe Msze św. o 07:00 i 18:00)

Kancelaria parafialna

- * Poniedziałek: 18:30 – 19:00
- * Środa: 18:45 – 19:15
- * Czwartek, sobota: 07:30 – 08:00
- * Piątek: 16:00 – 16:30

Konto parafii: BANK PKO S.A. I O. w Krakowie
62 1240 1431 1111 0000 1046 5398

- * Redakcja tekstów – Krzysztof Ślusarczyk
- * Opracowanie – Patryk Zieliński
- * Wydawca – Parafia św. Antoniego z Padwy w Rzęsce
ul. Słoneczna 24
30-199 Rzęska
adres www: <https://antonirzaska.pl>
e-mail: parafia@antonirzaska.pl
tel. 12 376 44 10
Proboszcz: ks. Wojciech Szelaąg